

# Trwa budowa nowoczesnego systemu ostrzegania i alarmowania

4 czerwca 2025

Państwowa Straż Pożarna wdraża nowoczesny system ostrzegania i alarmowania. Obejmie ponad 4 tys. lokalizacji w całej Polsce, a łącznie na ten cel trafi 175 mln zł. Kluczowe zmiany to wymiana syren analogowych na cyfrowe, budowa nowoczesnej infrastruktury komunikacyjnej oraz integracja systemów ostrzegania na poziomie samorządowym i rządowym. Budowa systemu to jeden z elementów ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. Ma być gotowy do końca 2025 roku.

„Ustawa nakłada obowiązek na Państwową Straż Pożarną zbudowania ogólnopolskiej sieci, która by miała na celu ostrzeganie i alarmowanie, potocznie nazywamy ją S0iA [system Ostrzegania i Alarmowania Ludności – red.]. System polega na tym, że zbudujemy infrastrukturę, która w pierwszym etapie, bo nie da się tego od razu zrobić, zapewni dostęp do całej infrastruktury około ponad 1/3 populacji w naszym kraju” – mówi agencji Newseria nadbryg. Józef Galica, zastępca Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej.

System ma znacząco podnieść poziom bezpieczeństwa w kraju, zwiększyć odporność na zagrożenia, również cybernetyczne, oraz zagwarantować zdolność operacyjną do ciągłego działania w sytuacji potencjalnych zagrożeń. Dzięki zaawansowanej technologii i lepszej koordynacji ostrzegania ludności Polska zyska spójny i efektywny mechanizm reagowania na zagrożenia. System jest finansowany w ramach Krajowego Planu Odbudowy (KPO) oraz programu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA). Jest zgodny z założeniami ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej, która ma na celu stworzenie kompleksowych rozwiązań w zakresie zarządzania

kryzysowego. Modernizacja infrastruktury wpisuje się w szerszą strategię państwa dotyczącą podniesienia odporności na zagrożenia i zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom zarówno w czasie pokoju, jak i w sytuacjach nadzwyczajnych.

„System musi być wykonany w dobrej technologii cyfrowej, ale przede wszystkim bezpiecznej, mam na myśli tutaj zabezpieczenia przed wszelkiego rodzaju cyberatakami. Oczywiście też sprawy związane z bezpieczeństwem działania, czyli z powszechnym dostępem do energii elektrycznej” – tłumaczy Józef Galica.

Jednym z kluczowych elementów modernizacji jest wymiana analogowych syren alarmowych na nowoczesne, cyfrowe urządzenia. Obecnie alarmy uruchamiane są głównie drogą radiową. Nowy system będzie wykorzystywał technologie LoRaWAN, cyfrową łączność radiową DMR oraz GSM. Technologia LoRaWAN umożliwia przesyłanie danych na duże odległości przy minimalnym zużyciu energii. Dodatkowo pozwala na integrację z innymi systemami, co umożliwia monitorowanie i zarządzanie różnorodnymi sensorami w czasie rzeczywistym.

Obecnie trwają przetargi na dostawę i instalację cyfrowych syren alarmowych, które mają stanowić nowoczesny element S0iA. Nowe rozwiązania będą w pełni zintegrowane z istniejącymi systemami, co pozwoli na ich dalszą rozbudowę w przyszłości.

„Są miasta w Polsce, które już posiadają takie systemy i będą mogły się dołączyć do ogólnopolskiej sieci” – mówi zastępca KG PSP. „Można powiedzieć, że w budowie już jesteśmy po całej procedurze przetargowej, organizujemy to za pomocą komend wojewódzkich. W ciągu paru tygodni po podpisaniu umów ten pierwszy etap będzie już na pewno widoczny dla ludzi”.

Realizacja systemu S0iA rozpoczęła się w 2023 roku, a jej zakończenie planowane jest na koniec 2025 roku. Obecnie trwają prace nad budową infrastruktury teleinformatycznej. Wymiana syren i instalacja paneli fotowoltaicznych przewidziana jest

na początek 2026 roku. Nowoczesny system ostrzegania i alarmowania obejmie ponad 4 tys. lokalizacji w całej Polsce. Przed rozpoczęciem modernizacji przeprowadzono szczegółową inwentaryzację istniejących systemów. O wyborze lokalizacji zdecydowała analiza zasięgu syren oraz liczby mieszkańców, którzy mogą być skutecznie powiadamiani w razie zagrożenia. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych metod analitycznych rozmieszczenie systemu ma pozwolić na szybkie oraz jednocześnie ostrzeganie ludności na terenie całego kraju. System będzie mógł być aktywowany zarówno przez władze samorządowe, jak i rządowe – w zależności od sytuacji i uprawnień użytkowników.

31 maja br. weszło w życie rozporządzenie, które określa rodzaje alarmów oraz sposób ich ogłaszania i odwoływania, rodzaje komunikatów ostrzegawczych oraz sposób ich ogłaszania i odwoływania, a także tryb przekazywania alarmów i komunikatów ostrzegawczych. Rozporządzenie wprowadza dwa rodzaje alarmów: akustyczny i wizualny oraz ustala cztery rodzaje komunikatów ostrzegawczych (komunikat Regionalnego Systemu Ostrzegania (RSO) przekazywany za pomocą aplikacji mobilnej, komunikat przekazywany przez redaktorów dzienników oraz wydawców stron internetowych, komunikat przekazywany przez nadawcę programu radiowego i telewizyjnego oraz operatora ruchomej publicznej sieci telekomunikacyjnej, komunikat ALERT RCB.

„Oczywiście jest to kompatybilne z istniejącymi systemami. To Regionalny System Ostrzegania, system, którym dysponuje Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, czyli te powszechnie nam znane alerty, ale dotrze także i do mediów: radia, telewizji, lokalnych rozgłośni radiowych” – wskazuje nadbryg. Józef Galica. „Sygnał daje nam informacje, my mówimy, na jakim obszarze, co się może wydarzyć, przed czym obywatela ostrzegamy, a te ścisłe informacje on powinien dostać właśnie od środków masowego przekazu, więc jest to dla niego informacja: sprawdź środki masowego przekazu, sprawdź swoją komórkę, bo tam najwięcej informacji dostaniesz. Oczywiście

system będzie powszechny, czyli też będzie w wersji udoskonalonej dla niepełnosprawnych”.

Ustawa o ochronie ludności zakłada, że zagrożenia dla ludności mają być wykrywane za pomocą systemu wykrywania zagrożeń integrującego m.in. system wykrywania skażeń Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (nadzorowany przez MON), sieci i systemy nadzoru epidemiologicznego i kontroli chorób zakaźnych, system stacji wczesnego wykrywania skażeń promieniotwórczych i placówek prowadzących pomiary skażeń promieniotwórczych czy system wykrywania i alarmowania o zagrożeniach uderzeniami z powietrza.

„Społeczeństwo jest uczulone na zagrożenia związane z wojną, z nalotem, ale tu nie tylko o to chodzi. Owszem, to jest bardzo ważne i brane oczywiście pod uwagę, ale mówimy też o wszelkiego rodzaju klęskach żywiołowych, więc jest to ochrona przed wiatrem, długotrwałymi pożarami, oczywiście przed odłamkami związanymi z jakimiś nalotami czy zagruzowaniem” – wymienia zastępca KG PSP.

Inwestycja w budowę i utrzymanie zaawansowanej infrastruktury łączności jest nie tylko strategiczną decyzją, ale także niezbędnym krokiem w kierunku zwiększenia efektywności reakcji na sytuacje kryzysowe oraz wzmocnienia bezpieczeństwa narodowego. Ekspertci wskazują, że w erze cyfryzacji i rosnącego zagrożenia cybernetycznego posiadanie niezawodnego systemu łączności cyfrowej staje się kluczowym elementem zarządzania kryzysowego i ochrony ludności. Jak jednak podkreśla Galica, kluczowe jest też budowanie odporności społecznej.

„Trzeba nie tylko edukować w zakresie alarmów, ale przede wszystkim, co zrobić, jak się zachować w sytuacji zagrożenia, jak udzielić pierwszej pomocy, jak sobie poradzić w trudnych warunkach. Nie wiem, czy dzisiaj 100 proc. społeczeństwa jest w stanie po prostu przetrwać bez dostępu do radia, telewizji, komórki, w pewnych ekstremalnych sytuacjach. Każdy w domu

powinien mieć dostęp do światła, do latarki, zwykłe, tranzystorowe radio na baterie. Mogą kiedyś uratować zdrowie i życie. Zaopatrzymy się w apteczki pierwszej pomocy” – przypomina nadbryg. Józef Galica.

Źródło: [Newseria.pl](http://Newseria.pl)